

Lucyna Agnieszka Jankowiak

Instytut Sławistyki PAN Warszawa

O kryteriach wyodrębniania terminów z XVI-wiecznych tekstów¹

Na podstawie badań własnych oraz innych badaczy zakładam, że w XVI-wiecznej polszczyźnie można już wyodrębnić warstwę specjalistycznego słownictwa, czyli ówczesnej terminologii. Analizy różnych dziedzin wiedzy i nauki pokazały bowiem, że w tym stuleciu, mimo dominacji łaciny w nauce, funkcjonuje już polska terminologia, np. astronomiczna [np. Bąk 1984; Wania-kowa 2001], medyczna [np. Jankowiak 2001, 2005, 2006] czy nauk ścisłych [np. Bąk 1984; Biniewicz 1996, 1998]. W tym okresie nie można już mówić jedynie o pojedynczych polskich terminach, ale o polskim systemie terminologicznym niektórych dziedzin wiedzy i nauki.

Inną sprawą jest, że – w związku z dominacją łaciny w ówczesnej nauce – polska terminologia pojawia się w różnych tekstach. Rzadziej w dziełach o charakterze naukowym (bo nie powstaje ich dużo po polsku), jak w przypadku terminologii medycznej np. w dziełach Wojciecha Oczki *Przymiot* (1581) czy *Cieplice* (1578), częściej w tekstach praktycznych czy – używając dzisiejszego określenia – popularnonaukowych. W odniesieniu do medycyny są to np. zielniki (np. Stefana Falimirza *O ziołach i mocy ich* z 1534). Terminologia notowana jest również w ówczesnych słownikach, czyli głównie w leksykonach łacińsko-polskich, np. Bartłomieja z Bydgoszczy z 1532 i 1544 roku czy Jana Mączyńskiego z 1564 roku.

Chciałabym w niniejszym artykule zaproponować metodę ustalania i wyodrębniania terminów z XVI-wiecznych tekstów.

1 Artykuł publikowany *in memoriam* Profesora Wojciecha Ryszarda Rzepki przez Uczestniczkę seminarium *Polszczyzna doby staro- i średniopolskiej*, Poznań, 21–23 stycznia 2019 roku.

Pomocą w badaniach terminów od XVI do XVIII wieku są takie zbiory dawnej leksyki, jak *Słownik polszczyzny XVI wieku* (dalej: SPXVI) oraz *Słownik języka polskiego XVII i I. połowy XVIII wieku* (dalej: SXVII/XVIII). Świadomie wymieniam tu leksykony gromadzące jedynie słownictwo z okresu od XVI do XVIII wieku, ponieważ dopiero od XVI wieku powstają po polsku teksty ciągłe: naukowe i użytkowe. Od tego czasu również – bardzo powoli – łacina była wypierana z tekstów naukowych. Trwało to co najmniej do przełomu XVIII i XIX wieku.

Zaprezentowane poniżej kryteria wyodrębniania terminów z XVI-wiecznych dzieł uzupełniają się, choć reprezentują różny poziom ważności.

1. Kryterium tekstowe

W częściach wstępnych pierwszego tomu SPXVI zestawiono m.in. w układzie rzeczowym teksty wyekscerpowane na potrzeby tego leksykonu. Wśród tekstów prozaicznych wymieniono *Literaturę specjalną*, którą podzielono według 8 dziedzin, przypisując im łącznie 29 tekstów z zakresu: matematyki: Tomasa Kłosa *Algorithmus...* (1538) i Stanisława Grzepskiego *Geometryja* (1566); pedagogiki: Erazma Gliczniera *Książki o wychowaniu dzieci* (1558) i Marcina Kwiatkowskiego *Książeczki rozkoszne* (1564); prawa (14), np.: Bartłomieja Groickiego *Porządek sądów i spraw miejskich* (1559); gospodarstwa: Olbrychta Strumieńskiego *O sprawie, sypaniu, wymierzaniu i rybieniu stawów* (1573) i Anzelma Gostomskiego *Gospodarstwo* (1588); ortografii: Stanisława Murzynowskiego *Ortografija polska...* (1551) i Jana Januszowskiego *Nowy charakter polski* (1594); astronomii i astrologii (2), np.: Kaspra Goskiego *Dziennie sprawy...* (1563); wojskowości: Marcina Bielskiego *Sprawa rycerska* (1569) oraz medycyny i zielarstwa (4), np. Andrzeja Glabera *Gadki* (1535) i Marcina Siennika *Lekarstwa doświadczone* (1564).

Wymienione teksty z tzw. źródeł z kanonu zostały wyekscerpowane w 100%. Z czasem dodawano do SPXVI nowe źródła, tzw. źródła spoza kanonu. Wypisane z nich hasła (ekscerpowane wybiórczo) wydrukowano w pogrubionych nawiasach kwadratowych.

Do dziś wydano 37 tomów SPXVI [Mayenowa, Peplowski, Mrowcewicz, red. 1966–2016]². Ostatni z nich, z datą 2016, ukazał się dopiero na początku 2019 roku. Jak wynika z przeglądu jego źródeł, liczba tzw. dodatkowych źródeł zwiększyła się niemal czterokrotnie. Liczba tekstów specjalistycznych również wzrosła, co jednak wymaga dokładnego przeliczenia, bo autorzy SPXVI

2 Niniejszy artykuł oddałam do druku jeszcze przed ukazaniem się trzech zeszytów tomu 38 SPXVI.

nie uzupełniają w kolejnych tomach podziału rzeczowego wykorzystanych tekstów³.

Stąd pierwszym krokiem przy zastosowaniu kryterium tekstowego jest uzyskanie informacji, które dzieła były reprezentatywne dla danej dziedziny nauki lub wiedzy, a następnie pod tym kątem sprawdzanie kolejnych haseł w SPXVI. Jeśli dana jednostka (podejrzewana o znaczenie terminologiczne) potwierdzona jest tylko w tekstach charakterystycznych dla danej dziedziny nauki czy wiedzy, to jest ona terminem tego okresu (np. *proch mastykowy*⁴). Można również przyjąć, że dodatkowo takie hasło może być poświadczane w słownikach tego okresu (np. *miestce bolące*⁵) jako specyficznych tekstach również gromadzących słownictwo specjalistyczne danego czasu (nierazko opatrzone ówczesnymi kwalifikatorami).

Ocena przydatności kryterium tekstowego jest złożona. Można wymienić zarówno zalety tego kryterium, jak i jego wady.

Zalety kryterium tekstowego:

- A. Teksty specjalistyczne różnych dziedzin (ze źródeł z kanonu i spoza niego) są wyekscerpowane w SPXVI w różnym stopniu, jednak przynajmniej częściowo aż w 100%. Nawet jednak w przypadku ekscerpcji wybiórczej (czyli poniżej 100%) można się spodziewać, że kryterium to wskaże ówczesne terminy. Zwłaszcza potwierdzać to może duża frekwencja danego hasła związana z jego poświadczeniami w kilku tekstach specjalistycznych danej dziedziny.
- B. Ustalając, czy wyraz lub połączenie wyrazowe ma status terminu w XVI wieku, dodatkowo skorzystać można z definicji autorów SPXVI,

3 Z literatury specjalnej w t. 37 są m.in. teksty: astronomiczne (np. Mikołaj Wajs, *Prognosticon z nauki gwiazdarskiej*, [Kraków] 1572); filozoficzne, np. tłumaczenia Cyserona i Seneki; gramatyki (Piotra Statoriusa z 1568 i Jana Ursinusa z 1592); medyczne (np. Franciszek Mymer, *Regimen sanitatis... Dobrego zdrowia rządzenie*, Kraków 1532; Marcin Siennik, *Herbarz*, Kraków 1568); prawnicze (ok. 50, m.in. konstytucje, uniwersały, akta, dokumenty, przywileje miast itd.); gospodarcze (np. *Ekonomia albo gospodarstwo*, Krolewicz 1546); religijne, np. katechizmy, przekłady Biblii różnych wyznań, akta synodów itd. Ponadto, do wymienionych źródeł doliczyć trzeba słowniki zawierające również polską terminologię tego okresu, np. Piotra Artomiusa z 1591 czy Mikołaja Volckmara z 1596 roku.

4 Połączenie wyrazowe zarejestrowane w SPXVI pod hasłem *mastykowy* (XIII/190). Poświadczony 4 razy wyłącznie w tekstach medycznych: *FalZiol* (3) i *SienLek* (1). Wszystkie skróty dzieł z XVI wieku podaję za SPXVI.

5 Połączenie wyrazowe zarejestrowane w SPXVI pod hasłem *bolący* (I/315). Poświadczony 32 razy: 31 razy w tekstach medycznych: *FalZiol* (21) i *SienLek* (10) oraz raz słowniku (*Mącz*).

którzy – zwłaszcza w początkach prac nad tym leksykonem – często konsultowali się ze specjalistami z różnych dziedzin wiedzy i nauki.

- C. Kryterium tekstowe pozwala wyodrębnić zarówno rodzime, jak i zapożyczone terminy oraz pojedyncze wyrazy i połączenia wyrazowe.

Wady kryterium tekstowego:

- A. W XVI wieku polskie terminy pojawiają się również w tekstach użytkowych. Istnieje więc podejrzenie, że niekoniecznie – przy zastosowaniu jedynie tego kryterium – wyodrębnić można wyłącznie ówczesną terminologią ściśle naukową. Być może częściowo jest to słownictwo należące do profesjolektu.
- B. Problemem może być również fakt, że dane dzieło praktyczne zwykle zawiera słownictwo specjalistyczne związane z różnymi dziedzinami wiedzy lub/i nauki, np. prace Piotra Crescentiusa (*Księgi o gospodarstwie*, Kraków 1549; 2. wyd.: *O pomnożeniu i rozkrzewieniu wszelakich pożytków ksiąg dwojenaście*, Kraków 1571) gromadzą słownictwo związane nie tylko z gospodarstwem, lecz także m. in. z medycyną.
- C. Konieczna jest więc znajomość zarówno historii danej dziedziny wiedzy czy nauki, jak i tekstów z nią związanych. Problemem więc będzie odpowiedź na pytanie, gdzie szukać początków polskiej terminologii danej dziedziny. Przykładowo terminologię astronomiczną znaleźć można zarówno w dziełach medycznych, jak i z zakresu nauk ścisłych. Z kolei w tekstach medycznych znajdzie się również polska terminologia chemiczna, botaniczna czy zoologiczna. A wynika to ze sposobu rozwoju dziedzin wiedzy tak dziś nazywanych [por. Zajda 2016; Tutak 2018: 142, przyp. 4].
- D. SPXVI nie jest jeszcze ukończony. Tom 37 zamyka literę *R*. Jest to więc dopiero mniej więcej połowa materiału leksykalnego tego stulecia. Fakt, że dany wyraz (połączenie wyrazowe) jest poświadczony tylko w tekstach z danej dziedziny wiedzy i nauki, nie jest pewnikiem, bo po opracowaniu aneksu do SPXVI i uwzględnieniu poświadczeń haseł z dzieł, które do SPXVI dołączono później, może się okazać, że jakieś hasło ma jeszcze inne poświadczenia z tekstów niespecjalistycznych, co wcale (ale trudno to udowodnić tym kryterium) nie oznacza, że nie jest ono ówczesnym terminem⁶.
- E. Jak już wspomniałam, źródła spoza kanonu w SPXVI nie są ekscerpowane w 100%, a wybiórcza ekscerpacja jest różna. Istnieje więc niebez-

6 Por. artykuł Franciszka Giedroycia o leksyce medycznej w twórczości Mikołaja Reja [Giedroyc 1905; zob. też Giedroyc 1931–1933].

- pieczeństwo ominięcia przez SPXVI poświadczeń wyrazów częstych. Nie ma tego zagrożenia w odniesieniu do haseł rzadkich, wyjątkowych, bo z założenia autorzy SPXVI starają się ich nie pomijać.
- F. Przy stosowaniu kryterium tekstowego konieczne są nie tylko znajomość treści specjalistycznego dzieła uwzględnionego w SPXVI i właściwe zakwalifikowanie go do konkretnej dziedziny wiedzy lub nauki, lecz także znajomość okoliczności powstawania takiego tekstu, co pokażą na przykładzie dzieł medycznych. W kanonie źródeł znalazł się – wśród 4 tekstów z dziedziny medycyny i zielarstwa – zielnik Stefana Falimirza *O ziołach i mocy ich* z 1534 roku. Z czasem w źródłach dodatkowych pojawiły się dwa inne herbarze: dwa wydania Hieronima Spiczyńskiego *O ziołach tutecznych i zamorskich ... księgi lekarskie* z 1542 i 1556 oraz *Herbarz* Marcina Siennika z 1568 roku. Zielniki Spiczyńskiego i Siennika, chociaż podpisane przez nich i wydrukowane pod różnymi tytułami, są przeróbkami zielnika Falimirza z 1534 roku [por. Szostak 1977, 1978, 1979]. Poprzestawiano w nich różne partie tekstu Falimirza, czasem wprowadzając inne słownictwo [por. Sławski 1968a, 1968b, 1972]. Wynika z tego, że fakt licznych poświadczeń danego terminu w tekstach medycznych może wiązać się po prostu z przepisywaniem go z pierwszego zielnika, czyli dzieła Falimirza, a nie ze znacznym stopniem jego rozpowszechnienia w XVI wieku. Na przykład hasło *ipostazys* || *ipostazis*⁷ w znaczeniu *lek*. ‘przekrwienie opadowe; tu zmiana patologiczna, polegająca na krwawym osadzie (opuszczeniu się krwi) w moczu’ ma łącznie 18 poświadczeń w XVI wieku: 16 z *FalZioł*, a 2 z dzieła Siennika. Z kolei *dyjagredyjum* (SPXVI VI/274) ‘socznica albo jej żywica stosowana jako środek przeczyszczający’ ma w XVI wieku 10 poświadczeń, w tym 7 z *FalZioł*, a 3 z Siennika.
- G. Frekwencja terminu, nawet duża, może się również okazać zwodnicza w przypadku, gdy termin notowany jest tylko u jednego autora i – zwykle – w jednym jego dziele. Trzeba bowiem pamiętać, że dla okresu XVI–XVIII wieku charakterystyczne są indywidualne propozycje terminologiczne autorów dzieł, a nie grup zawodowych, jak w medycynie w XIX wieku [zob. Jankowiak 2015]. Na przykład hasło *cyrul* w znaczeniu ‘krążek, okrągła warstwa na powierzchni moczu (na podstawie wyglądu warstwy moczu oraz usytuowania jej – w naczyniu z moczem – rozpoznawano i lokalizowano chorobę przez analogię do budowy ciała ludzkiego)’ jest osobliwością znaczeniową w XVI wieku odnotowaną tylko w *FalZioł*, ale aż 29 razy.

7 SPXVI (VIII/594) – tylko: *ipostasis*.

H. Problemem w SPXVI jest też różny sposób (i różny stopień) prezentacji połączeń wyrazowych. Czasem są one szczegółowo wymieniane (np. *choroba* III/289–293), czasem sygnalizowany jest jeszcze schemat tworzenia specjalistycznych nazw (np. *niemoc* w znaczeniu ‘choroba’ XVII/377–383). Nie pod każdym wyrazem wchodzącym w skład połączenia wyrazowego będącego terminem autorzy SPXVI notują to połączenie. Na przykład termin medyczny *gniew boży* ‘padaczka’ pojawił się w SPXVI pod hasłem *gniew* (VII/462), a nie został odnotowany pod hasłem *boży* w znaczeniu choroby.

Kolejne kryteria wyodrębniania XVI-wiecznych terminów mogą okazać się pomocne w wyjaśnianiu omówionych wątpliwości. W tekstach użytkowych często bowiem pojawiają się – przy jednostkach znaczeniowych podejrzewanych o bycie terminami – dodatkowe informacje, komentarze autora dzieła. Stanowią one, jak w leksykonach, swoiste kwalifikatory tych terminów. Podzielić je można na: językowe i dziedzinowe oraz – łączone – językowo-dziedzinowe. Stanowią one będą podstawę wyróżnienia kolejnych kryteriów wyodrębniania terminów omawianego okresu.

Z 37 tomów SPXVI, po przeszukaniu ich wersji elektronicznych, wyekscerpowałam ok. 350 cytatów, w których znalazły się takie swoiste kwalifikatory. Nie jest to pełny materiał przykładowy, bo z jednej strony autorzy SPXVI nie podają wszystkich cytatów pod hasłami, z drugiej – część cytatów powtarza się pod różnymi hasłami, w różnych tomach tego leksykonu. Jest to jednak próba wystarczająca, by omówić moją metodę i pokazać pewne prawidłowości w tekstach specjalistycznych dotyczących różnorodnych dziedzin. W związku z tym, że opieram się na fragmencie materiału, nie wykorzystuję statystyki podczas jego prezentacji.

Wspomniane kwalifikatory językowe i dziedzinowe zwykle wprowadzane są przez czasownik *zwać* (najczęściej: *zową* || *zowią*)⁸. Od razu trzeba zaznaczyć, że czasownik ten wprowadza też wyrazy, które nie są terminami, co wynika z dodatkowych określeń, np.:

Téz y wewnątrz krew [y]e zśiáda iáko y w śiniáłym miełtcu ná wirzchu/ gdy [y]e kto ro[st]raćí/ vrázi/ álbo zbit będzíe/ **co po[sp]olićie ná[zy] polacy vrázem zowá.** *SienLek* 148v.

8 W wyekscerpowanym materiale wyjątkowo znalazłam przykłady z innymi czasownikami: „A ták [y]e tu okazały cztery wilkości/ według czworgá záczyćcia/ ktoré **látinowie** Elementa **rzékáią**” *SienLek* V v.; „Dziękuję tobie/ zá po[st]ánowienie przenachwálebniey[le]zego y przeniaświćt[le]ze⁸⁰ Sákrámentu Eucháryf[ty]ey” (*marg*); Ták **Grekwie** Sákráment ciá[ł]a y krwi Páń[sk]iey **názywáią**” (–) *LatHar* 27.

2. Kryterium językowe

Pisząc o tym kryterium, mam na myśli zawarte w tekście informacje o pochodzeniu z łaciny lub/i greki wyrazu (połączenia wyrazowego) lub stosowaniu go przez przedstawicieli należących do kręgu kulturowego tych prestiżowych języków (łaciny i greki).

Kryterium to pozwala ostrożnie podejść do poglądu – reprezentowanego zwykle przez niespecjalistów z zakresu historii polskiej terminologii – że w okresie początków polskiej terminologii różnych nauk wyraz zapożyczony bywa terminem częściej niż wyraz rodzimy. Bywa to zwodnicze, o czym świadczą poniższy przykład:

Z kąd pochodzi Sincopis Jercza to ieſt (**ia**ko połpolicie zową) kordijaka,
thciecza y duſznoſć ſerdeczna *GlabGad* E4

Sposoby wprowadzania terminów:

a) *łacinnicy zową*

Tám [w morzu] ſię łowią ryby ktore **łaćinnicy** ſcombrámi/ pelámidámi/ kápi-tonámi/ ſynodontámi/ kſifiámi **zową** *BusLic* 15v

ISćiec álbo Wierzyciel/ ktorego **Laćinnicy** *Creditor zową*/ długu ſwego dochodzić ma przodkiem ná ruchomych rzeczách dłuſznikowych *GroicPorz* q4v

A przetoż y Serdeczney żyły Skok álbo Tapánie/ co **Laćinnicy zową** Pulſjem: ná czworę ſye rozdzieliło/ podług tych wilkoſci *SienLek* 23 v

b) *zową u łacinników*

Iſkrzyk ieſt kámién drogi/ tákże **zową** y wrzod zápáliſty/ v **Laćinników** *Carbunculus* *SienHerb*

c) *po łacinie zową*

żyła v lewey ręki [...] między małym palczem á pierzcieniowym, **połacinie** ią **zową** *Saluatella*/ ta żyła wywodzi krew od ſięziony *FalZioł* V 59

Przidalichmy wam Pieſn o tim ſlachtetnym Trunku/ który **po łacinie zową** *Aqua vite*/ a po polsku Gorzałe wino/ na ty Mięsupuſty *LudWieś* B4

wrzdod ktory **po Lácinie zową** *Scrophule*, po ná[zemu purchawká álbo Wol/ [...] zwykł krol každý Fráncu[ki [...] vzdráwiác záváždy człowiekowi kázdemu *WerRegula* 5

d) **zową z lacińskiego || z lacińskiego zową**

Morfus Diaboli. S. Piotrá ziele, Komoniczá, álbo S. Piotrá łysiná. TO ziele **z laciń[kiého zową** Czártowé gryżienié *UrządowHerb* 296a

ASTER ATTICVS, BVbonium, Inguinalis herba, Alibium, Iá[kiérki, drudzy zową Gwiadeczeki. TO ziółko **zową** Gwiadeczeki **z laciń[kiého/ iz A[ster** po laciń[kiem známionuie ná pol[kié gwiazdę: niektórzy **zową** Dymionné ziele/ **z laciń[kiého** *Inguinalis*, ábo *Bubonium*: á to że ma moc wielką przeciw niemocom Dymionnym *UrządowHerb* 41b

e) **zową latynowie || latynowie zową**

przeto iá [saletrę] **látinowie zową** Salnitrum, obie [sól i nitrzynę] we[poł miánując: polacy téż od nich biorąc przezwáli [álétrą/ iákoby [ól z nitrą *SienLek* Vuuu3v

pierw[zé zákáżenié z zápalenia wilgości przychodzi/ s kąd krew názbyt rumienie/ **zową** iá **Látinowie** Cholera, od Gréków biorąc przezwi[ko⁹ *SienLek* V2v

f) **Grekowie zową || zową Grekowie**

Bo **Graekowie** ofiárę M[zey S. Litourgeią **zową** *WujNT* 452

ten wrzód **Grekowie** Haemorrois **zową/** dla iego płynienia *SienLek* 130v

Ie[ft dáracie/ to ie[ft odzieraćanie/ Di[jenteria **Grekowie zową/** á Polacy dną trzewną *SienHerb* A#3

PLucne niedo[ftáthki álbo p[ówanie/ bywáią przyczyną rozmaitych chorob. Phthi[is **zową Grekowie**, á tabes Lácinnicy [...]. Ma tá chorobá o[oby trzy

9 Jak widać, pojawiają się też jeszcze inne informacje objaśniające pochodzenie wyrazu w łacinie. Takie dodatkowe (również inne) uwagi są również w dalszych przykładach.

[...] Drugą o[bo]bę choroby **zową Grekowie** Kácexia/ to iest/ zła [sprawá] ciá[la]: á to gdy w[zy]f[tki] karmie w cz[ł]owiecze łatwie [s]y[e] ká[ż]ą *SienLek* 91v

g) **zową z grecka**

Dná/ którą **zową** Podágrá/ **z Grecká** *SienLek* 122

h) **po grecku zową || po grecku zowią**

oni máyá káplany y biskupy/ ktore Ruś popy/ bačkámi/ władyki/ y też epifcopy/
po Grecku zową *KromRozm III H7v*

Czwarty [kwadrat] iest/ co y [trony] nie równé ma/ y kąty nie prót[e]: który
po grécku zową *Romboides*, przeto iż iest podobny Figurze téy co iá **zową**
Rombos GrzepGeom D 2

NEdzni á mizerni my ludzie ná świecie/ około práwy [!] zbáwienia ná[szego]:
á práwie owym iestefny podobni/ ktorzy cierpiá niemoc/ co iá Letárgum **po**
Grecku zowią/ my śpiácká názwáć możemy *WujPosN 1584 III 492*

i) **zową z greckiego**

Táková trefność **zową z Greckiego** Ironiá/ á iest bárzo przyftoyna wielkiemu
pánu/ ták w kunfztownych/ iáko y w ftátecznych rzeczách *Górndworz R 2*

Kolejne przykłady pokazują równoczesne odwołanie się do łaciny i greki:

a) **Łacinnicy i Grekowie zową || Grekowie i Łacinnicy zową**

GOłebia noga iest troy iedno ktore **łacinnicy y groecowie zową** *Amomum*
FalZioł I 107c

Szychor iest rzeka/**ktorą Grekowie i łacinnicy Nilem zową** *BudBib I 354b*
marg;

b) **po grecku i łacinnicy zową**

Abowyem łá [sprawy] á obrzęd[y] nyektore od cza[fo]w Ap[osto]ł[owski]ch po w[si]f[tkim]
krzesci[ści]yá[ń]stwy[e] trwájące: ktore yáko postáwá á nyeyákim [s]p[oso]bem óyá[ła]
[s]p[raw]owáne bywáją/ ták też wzywánim á wkazánim wyęcey niżli p[is]mem álbo

vftną náuką fą podáne. A nyektore fnađź áni wypifáne/ áni wymowyone być mogą. [...] A iż ma w łobyne tákye fpráwy álbo obrzedy zakon krzełciyáńłki/ ktore **po Grecku y Láćinnicy zową** myłteria/ okázuye fye z onego/ co Páweł fwyęty Koryntczykom piłfe: Będe fye modlił duchem/ będe y myłł [1. *Cor* 14/15] *KromRom II* h2v.

Należy zwrócić uwagę, że kwalifikatory pojawiły się też w odniesieniu do mniej prestiżowych języków, np.:

Ierzmanká/ *Epipactis*. Ertzkraut/ **Niemcy** to źiolko **zową** Krułczzym źielem/ Bo pewne tám Krułczze fą kędy ono rośće/ wźákże ono nie wźędy rośće gdzie krułczze fą *SienHerb K#*

Piłfą nięktorzy/ że Máruná ięft rodzay Bylice/ á wezwano ią Máruną od mátki álbo máćice/ bo máćicóm bárzo pomaga: **zową** ią téż Márellą **po Włofku**/ bo ták **Włofki zową** máćicą *UrzędowHerb* 205

Stámąd téż drzewo przynofzą ktore **zową po Hifzpáńłku** Gwáiakum/ tym drzewem lekárze łudzi leczą dáiac ie pić *BielKron* 448v

Lilách ięft łowo Tureckie/ ktorego y Słowacy rownie vżywáią [...]. Owoc **zową Słowacy** Lilch po Láćinie Glans vnguentaria. Lilac y Ben po Arábłku *SienHerb K2#v*.

Taki sposób charakterystyczny jest również wtedy, gdy sygnalizowane są nazwy polskie, np.:

Po Polłku téż **zową** *Foenumgrezum*. Drudzy Krzyżyki. Drudzy Boża trawká *UrzędowHerb* 143b

Omówione powyżej kwalifikatory językowe nierzadko znajdują się w nawiasach i stanowią swoiste dopowiedzenia:

Co dzień kómmunikowác y brác Eucháryftą (ták ten Sákráment **po Grecku zową**) áni chwałę/ áni gánię *LatHar* 197

Mora téż ięft niemoc (ktorą **po łáćinie zową** *Incubus*) gdi fie człówieku we fpaniu widzi, iakoby go czo przyległó, tak iż fie rułzić nie może, kto tedy chce dławienia vyłć nie legay wznak *GlabGad* D8

á izby sięgáć tego/ kto tám siarki/ hálunu/ witreollum (**zowią** koperwáferem **náfzy z Niemieckiego/** iákoby Miedziáná wodá) wapná/ popiołu/ náphty/ kruzfców/ y żuzeli ich rozmáitéy nákladł *Oczko* 4v

Lekárze też rádzą pożywáć krup owieśnych wárzonych (które **v nas** grucá **zową**) *Cresc* 1571 166

3. Kryterium dziedzinowe

Kolejne kryterium wyodrębniania terminów wydaje się pewniejsze, bo sam autor tekstu wskazuje na grupę zawodową, która posługuje się danym wyrazem lub połączeniem wyrazowym. Wielość przykładów z dziedziny medycyny to efekt wspomnianych już powiązań zielników Falimirza, Spiczyńskiego i Sienika. Niezawodność kryterium dziedzinowego – na tle wcześniej wymienionych – wynika też z faktu, że w taki sposób wprowadzony może być termin również w tekście niespecjalistycznym, np. artystycznym.

Sposoby wprowadzania terminów:

a) **odwołanie do wykonawcy zawodu** – schemat: do nazwy przedstawiciela zawodu (najczęściej użytej w liczbie mnogiej) dodany jest, odpowiednio odmieniony, czasownik *zwać*; w zebranych materiale znalazły się różne nazwy zawodów:

Nerium, Nieyákie drzewko/ które **Aptekárze** Oleader **zową** *Mqcz* 246a

Myrobalanum, Nieyáki owoc który **Aptekárze** Myrabolanem **zową** przichodzi z Arábiey *Mqcz* 240a

Konfekt z Mierobolanow brunatnych [...] Weźmi Mierobalanow brunatnych/ Co ie **Aptekárze** Chebuli **zową** [...] Konfekt z Mierobolanow tych/ ktore **Aptekárze** Emblicorum **zową** *SienHerb* 531b–532a

A potym poóilenie: ktore **doctorowie** **zową** Dyiaronon abbatis *FalZioł* I 1c

Potym też tá Krolowa Sabá wftáwiła y dziewcy rodzaj obrázowáć/ na tym członku ktory **Doktorowie** **zową** Nimfá *BielKron* 462

tę mać **zową** **doktorowie** Mać Populeon *FalZioł* I 104c

Też wipádfa zmacicze umarły płod y żywy/ y błoneczkę wktorey dziecziátko bywa **zową** ðecundiná **lekarze/** tym obycaziem *FalZioł* I 10a

Iako gdy fie takowa gruba flegma zaftanawia wftawiech przy biodrach tedy onę boleść **zową lekarze** Sciatica *GlabGad* 12

Brassica, Czarna kapuftá. Iármufz/ albo/ Broskiew/ Krćicá **zową lekarze** *Mącz* 26d.

Petrus Gámrat [...] vmarł [...] wrzodem ktory **zową lekárze** Kárbunkulus *BielKron* 424v

Oleyku z Koziobláku czynienie [...] On oley gdy wykápie/ záś go przepal [...]. Tákowy Oley **zową Alchimiftowie** ogniem Kozioblákowym/ ow co fprzodku ćiecze zową ziemiá *SienHerb* 576b

Minium. Fárba którą teź **náfzy málarze** Minium **zową**. Alias rubrica, Glinká *Mącz* 222c

ktory doł [trójkąta] *Bafim* **zową Mátematýkowie** *OrzRozm* Ev

Tę fztukę [...] **Miernicy** [...] **zową** Pręt kopany: á to ztąd/ iż ludzie poftolćie ná tákowe Pręty zwykli náymowác/ kiedy co kopác dawáiá *GrzepGeom* 13v

IEft teź na kuropatwy [...] drugi obyczáj łowienia fieciami niemálemi z pomoczá pfa kthorego **myfliwcy** legawcem **zową** *Cresc* 1549 627

Wiás woskowy/ álbo pirwe wiązanie pfzczelne w vlu/ **Bartnici** Starzik **zową** *Mącz* 62a

O fárbowániu/ á nápuftczániu kości/ y drzewá/ y kámieniá/ rozmáithymi bárwámi. **Co Rzemieflnicy** Befowánim **zową** *SienHerb* 586

Kiedy teź poyrzemy w ony **ftare Doktory kościelne**/ znaydziemy v nich wiele rzeczy/ ktore oni tradycyami Apoftolfkimi **zową**/ a przedfię ich džísfyfy nie chowaiá *NiemObr* 75

A zęby ktore konie napierwe zmiátaiá [...] **zową** ie **roftarcharze** pierw|ze zęby [...] y źrzebię teź ono **zową** pierwozębe *Cresc* 1571 514

Weźmi Szpifglazu/ Waynfztinu po poł funćiu/ Sáletry 9 vncji [...] vyrzyfz we wnátrz žiarnka iákoby Ńrebro naczyftfze á kruchę [!]/ To **zową ludzie ćwiczeni** Krolewfkim fzpifglazem/ á ten ku wielu Krufczyznam fłuży *SienHerb* 493

Zaprezentowany schemat może być zmodyfikowany, jak w poniższych przykładach:

vczyniw[zy z niey [ruty] czopek/ v[uj]zyć v ognia/ poty^m czynić im [= w nim]
przepalenie ná brodzie **iáko lékarze zowá** *Cauterium Cresc 1571 253*

ANgelicá Dzięgiel/ po Niemiecku Engel wurtz. **Ma rozmáite v Lekárzow
przewwiłká [...]** tego czáfu lekárze zowá tho źiele Angelicá/ Archánieliká
SienHerb 203a

Ukażonoteż JMP rewizorom u początku tej stoli, gdzie woda wypada, co go
po górnicku roznoszem **zowá**, że do tego roznoszu wielką spaczyna od stawu
bolesławskiego *LustrKrak 53*

Czasem kwalifikator terminu składa się z nazw przedstawicieli dwóch zawodów (również w liczbie mnogiej), np.:

Też Lektwarz uczyniony z pigwow/ który **zowá lekarze y aptekarze** Dijacij-
toniton *FalZioł III 13c*

b) **wskazanie miejsca pracy** – jeśli chodzi o ówczesną medycynę, najczęściej następuje odwołanie do miejsca pracy aptekarza: *apteki*. Rzadko pojawiają się konstrukcje z tym leksemem w liczbie mnogiej, jak poniżej:

Konfekt kthory bywa z maku ieòt barzo dobry, **zowá gi w aptekach** Dijapapauer *FalZioł I 103d*

We wspomnianym schemacie przeważa liczba pojedyncza. Różnice polegają jedynie na wymianie przyimka z *lub w* oraz użyciu czasownika *zwać*.

Też gdy [je kto ogniem [pali [...]] pomazać spalone mieścze mydłem **z apteki**
ktore **zowá** *fapo FalZioł I 130c*

Wezmi **zapteki** kołaczkow **ktore zowá** dialaca ze cztырzi albo spięc poranu
dla pofilenia cżłonkow *FalZioł I 13c*

przyłoż/ Orzełzkow Linbowych **w áptece** ie **zowá** Pinee *SienHerb 129b*

Też ten owoc [mirtu] álbo proch z niego álbo z kwiecia/ potwierdza [erce odda-
láiac drzenie/ tákież y żołądek dawáiac iemu pošílenie/ á zwlá]zczá Conf[e]
ctia którą **w Aptece** rob **zową** *Cresc 1571 447*

Ze szkołą związany jest przykład:

Hypodidasculus, Podmiftrzek/ fubftitut/ lokatem **w fzkolách** **zową** *Mącz 161a*

Rzadziej autorzy dzieł podają jednocześnie nazwę przedstawiciela zawodu oraz miejsce pracy drugiego przedstawiciela zawodu również używającego danego terminu:

ále będzili ná żyłach [u konia] on guz álbo ná żyła]tym miešcu/ tedy na]ypáć [tártego Re]álgaru (ie]t to fárbá żółta á bárzo iádowita/ **w áptece ábo v málárzow)** **zową** iá po niemiecku Rai]gal *Cresc 1571 527*

Blaywais/ ie]t fárbá biała z ołowu palona/ **Málárzom y Aptékárzom** **potrzebna** *SienLek X4v*

c) **odwołanie do dziedziny wiedzy**, zwykle w tekstach dotyczących prawa:

Wargielt **w Práwie zową** nágródenie/ álbo zapláta iákicy [zkody álbo prze-
winienia/ **wedle opi]ánia w Práwie** *GroicPorz II2v*

Ale w [spráwach o gárd]to/ zápláciw]zy Powodowi głowę **wedle opi]ánia Práw/ co zową** Wargeltem/ iuż Rękoymia od w]zythkicy [spráwy bywa wolen *GroicPorz r4*

DIVISIA Woiewódtw, które **zową w práwie**, Woiewódtwá wię]t]zé: á które
mniey]ze, nayd]zié]z *Tit. Tribunal. ca 3. W Kšię. 12 SarnStat 230*

Nierzadko swoisty kwalifikator wskazujący na termin znajduje się w nawia-
sie. Rzadko taki kwalifikator występuje w nawiasie samodzielnie, np.:

Przi kamieniu też czyrwonym dobra y obkwita woda bywa/ w]zakoż trzeba
obaczyć aby taka nie vchod]iła w fkały lubo wlochy (abo **iako gornici zową**)
w kluchty nieiakie *Cresc 1549 27, 135*

Wezmi kocfi Sepij (**z apteki**) na proch startey *FalZiol V 111*

Znacznie częściej w nawiasie pojawiają się jednocześnie kwalifikator i termin lub jego definicja, np.:

Iako w ciałach zwierzęcych mięs[*o*] albo y to ci mi[*o*]to mi[*a*] bywa: w[*y*]tko się s[*t*]tawa z żyłek rozpiętych y roz[*e*]złych po ciele: (**á te zowią Lekárze/ części wrodzone itez nie[*k*]ładne**) ták też się dzieie y w drzewach *Cresc 1571 155*

Pfzcoży trzeba te^{go} czału podbierać (**ábo łąźbić **iáko bártnicy zową****) *Cresc 1571 695*

Soona ieòt drzewo [...] òzyòzki/ òą też ine w inych ziemiach ktore daią owoc wielki/ to ieòt iádra wielkie białe (**zową ie w aptekach Pinee**) [...] *FalZiol I 115c*

Przy niektórych określeniach sugerujących, że mamy do czynienia z terminem, pojawia się jeszcze dodatkowy kwalifikator *niektorzy*: *niektorzy lekarze zową, jako niektorzy zową lekarze*. Przykłady te pochodzą wyłącznie ze słownika Jan Mączyńskiego (*Lexicon Latino-Polonicum* z 1564 roku) i sygnalizują ograniczenia terytorialne użycia terminu¹⁰:

Wfelákie ziele krew dobrą mnożące/ álb^o też zástawiające/ yáko yest podroźnik/ krwawnik sporyż/ które ziółá **niektórzy lekárz^e zowá** ye Sangwinaria *Mącz 367b*

Satyrion, Herba quae Orchis dicitur, kokorzek álb^o lifie yayká **yáko niektórzi zowá lekárze** *Mącz 369d*

Przy okazji warto zauważyć, że w taki sam sposób jak terminy autorzy wprowadzają, nawet w tekście specjalistycznym, słownictwo z innego rejestru stylistycznego, np.:

10 Bogdan Walczak [1988: 413–422] tak pisze o kwalifikatorach u Mączyńskiego: „[...] występują [tu] przynajmniej dwa rodzaje kwalifikatorów stosowanych w miarę systematycznie. Pierwszy: *jako mówią, jako zową, jako niektórzy mówią, niektórzy zową, też zową* itp. sygnalizuje ograniczenia w użyciu wyrazu. Wszystko wskazuje na to, że chodzi tu o ograniczenia dwojakiego rodzaju: terytorialne i stylistyczne – opatruje Mączyński tego typu określeniami regionalizmu i kolokwializmu” [Walczak 1988: 414–415]. Por. też uwagi innych badaczy, np.: Białokórska 1993; Klemensiewicz 1985, t. 2: 384.

biyże pod óny Przécieśi y Policzki/ Szpóntpale/ **zową to po ftároświecku**
Lemięże *Strum* L3

TRoimi lifty/ (ábo iáko **połpolicie zową** wiciámi) wedle náźnego zwyczáiu/
woienna wypráwá bywa oznáymioná *ModrzBaz* 116v

Opuchnienie śledźiony **połpolicie polacy zową** krą *SienLek* 94v

to Źłowo Tyzánná nie známionuie wody Ięczmienný/ **iáko połpolicie zową**/
ále známionuie káźę/ którą czynią wárzywŹy Ięczmien/ potim przebiáią
przez chuŹte Źam Źok/ á ták bywa iákoby grucá *UrządowHerb* 167b

CO **dźiś** Borálem **zową**/ Źárzy złotą rdzą **zwáli**/ Ktorey dwoy rodzaj był/ieden
Źámorodny/ á drugi dźiáłány *SienHerb* 593a

4. Kryterium językowo-dziedzinowe

Gdy przy terminie podana jest dziedzina wiedzy czy nauki i jednocześnie następuje odwołanie do prestiżowego języka (łaciny i/lub greki), to mamy do czynienia z czwartym kryterium, językowo-dziedzinowym:

IEŹt też drugie złodźieyŹtwo/ Peculatun **zową Łáćinnicy y práwni ludzie**
Źwoią **mową** *KlonWor*

Páweł S. tenże Sákráment názywáiąc wczestnictwem/ Ciáłá PáńŹkiego y Krwie
PáńŹkiej/ tym fáym doŹyć o nim wczéiwie mowi y piŹe. **Miedzy Doktorámi**
teź świętyimi/ ten go **zowie** EucháryŹtyą **po Grecku**. to ieŹt czynieniem dźięk
ábo dobrą łáŹką [...] ow zálę Synáxim/ to ieŹt Źpołecznościá/ [...] drudzy HoŹtyą
ábo ofiárą/ [...] inŹy Sákrámentem łáŹkáwości/ [...] niektorzy lekárŹtwem
nieśmiertelności/ [...] drudzy świátościá PáńŹką *LatHar* 186.

DE LIGNO ALOES, DioŹ. Agalochon. **Po polŹku teź zową Aptekárze** Aloes,
ábo drzewo Aloeffówé *UrządowHerb* 317a

ACATIA, AEGYPTIA Spina, Lacryma Ciana, Po polŹku teź Aptekárze
z Gręckiego zową Acatia. JEŹt to drzewko w AEgyptcie nie wielkié/ że teź
więcy zową Chróśćikiem/ z któręgo zbiéráią gumi/ to ieŹt Kliy/ który zową
Arabicum *UrządowHerb* 320b

COLOCINTIDA SYLuefris, *Cucurbita*, *Cucurbita Syluana*. Ośli ogórek. **Po polsku téż zową Aptékárze *Coloquentida***. [...] té Koloqwentidy w Padwi v Pána Bembuřá w iego ogródkach częřtóm rwař *UrřędowHerb* 100b.

5. Podsumowanie

Zaproponowany w artykule sposób ustalania XVI-wiecznych terminów z wykorzystaniem materiałów SPXVI może stanowić pomoc przy badaniu początków polskiej terminologii różnych dziedzin wiedzy. Niewątpliwie w tym okresie, co pokazują rozmaite opracowania, można mówić o występowaniu polskich terminów w pierwszych polskich tekstach specjalistycznych, w polskich tekstach użytkowych oraz w ówczesnych leksykonach. Jednak przedstawiona metoda może również mieć zastosowanie w badaniach kolejnego okresu wyznaczanego przez wielkie opracowanie leksykograficzne, czyli SXVII/XVIII.

Przegląd ok. 350 cytatów pokazuje, że wyrazy lub połączenia wyrazowe z kwalifikatorami (które to wyrazy i połączenia uznaję tu za ówczesne terminy) najczęściej występują w tekstach specjalistycznych ze swej dziedziny. Pojawianie się terminu z kwalifikatorem w tekście niespecialistycznym jest rzadkie.

Wprawdzie zebrany na potrzeby artykułu materiał nie jest kompletny, jednak jest na tyle obszerny, że pozwolił ustalić kilka kryteriów wyodrębniania polskich terminów z XVI-wiecznych dzieł: tekstowe, językowe, dziedzinowe i językowo-dziedzinowe. Każde z nich ma swoje zalety i ograniczenia. Kryteria językowe, dziedzinowe oraz językowo-dziedzinowe weryfikują zasadność użycia kryterium tekstowego. Stosowane samodzielnie najpewniejsze wydaje się kryterium dziedzinowe, ponieważ sprawdza się podczas weryfikacji terminów w tekstach zarówno specjalistycznych, jak i niespecialistycznych. Najskuteczniejsze jest jednak połączenie kryteriów tekstowego i językowego lub tekstowego i dziedzinowego. Niezwykle istotna jest przy tym znajomość historii danej dziedziny wiedzy oraz okoliczności powstawania dzieł, które można do niej zakwalifikować.

Różnice w liczbie analizowanych przykładów z różnych dziedzin wiedzy i nauki wynikają z kilku powodów. Najpierw z dość oczywistej przyczyny związanej z kwestią, ile w ogóle tekstów w XVI wieku powstało po polsku z danej dziedziny. Najczęściej jednak wspomniane różnice są konsekwencją sposobu tworzenia SPXVI. Przede wszystkim chodzi o liczbę tekstów z danej dziedziny uwzględnionych w nim, potem o stopień ich ekscerpcji (100% czy mniej), a następnie o tempo uzupełniania w kolejnych tomach tekstów z danej dziedziny oraz znów o stopień ich ekscerpcji. Różnica w liczbie analizowanych przykładów wynika też ze sposobu prezentacji cytatów pod różnymi hasłami.

Przeszukanie zeskanowanych 37 tomów SPXVI pokazuje, że są zdania, które autorzy tego leksykonu prezentują wielokrotnie.

Najwięcej przykładów odnotowałam z tekstów medycznych, co wynika z liczby wyekscerpowanych dzieł oraz ich wzajemnych powiązań. Częste uwagi m. in. w zielniku Falimirza, tekście niespecjalisty, stworzonym na bazie różnych obcych dzieł medycznych, nasuwają pytanie, czy istnieje możliwość przejmowania sposobu wprowadzania terminów z tekstu będącego podstawą tłumaczenia. Jeśli jednak takie kwalifikatory występują obok terminów w pracach z innych dziedzin, to albo było to charakterystyczne dla naszego specjalistycznego piśmiennictwa, albo było konsekwentnie przejmowane z obcych tekstów, będących często podstawami dzieł polskich.

Problem opisany w artykule mieści się również w szerszym zagadnieniu świadomości językowej autorów tego stulecia¹¹. Przytoczone cytaty pokazują wypowiedzi różnych autorów, niekoniecznie (jak np. Falimirz) będących specjalistami z komentowanej dziedziny czy specjalistami od ówczesnego języka, ale niewątpliwie wykazujących się dużą wrażliwością językową.

Bibliografia

- Bąk Mieczysław (1984), *Powstanie i rozwój polskiej terminologii nauk ścisłych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Białokórska Mirosława (1993), *Postrzeganie różnicowania regionalnego polszczyzny do końca XVIII wieku*, w: *Region, regionalizm. Pojęcia i rzeczywistość. Zbiór studiów*, red. Kwiryna Handke, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa, s. 121–132.
- Biniewicz Jerzy (1996), *Początki polskiego języka nauk ścisłych (XVI–XVIII wiek)*, „Studia Historycznojęzykowe. Prace Językoznawcze”, t. 24, s. 62–70.
- Biniewicz Jerzy (1998), *Narodziny polskiej terminologii nauk ścisłych*, w: *Słowo i czas*, red. Stanisław Gajda, Anna Pietryga, Wydawnictwo TiT, Opole, s. 217–226.
- Giedroyc Franciszek (1905), *Poglądy lekarskie Reja*, „Krytyka Lekarska”, s. 3–15.
- Giedroyc Franciszek (1931–1933), *Polski słownik lekarski*, t. 1–2, Wydawnictwo Kasy imienia Mianowskiego Instytutu Popierania Nauki, Warszawa.
- Jankowiak Lucyna Agnieszka (2001), *Nazwy chorób w polszczyźnie XVI wieku (Próba ogólnej charakterystyki)*, „Slavia Occidentalis”, t. 58, s. 9–18.

11 Jak wynika z obszernego zbioru *Wypowiedzi o języku i stylu w okresie staropolskim (do połowy XVIII wieku)* [Mayenowa, red. 1963], komentarze dotyczące różnych wyrazów nie były rzadkie.

- Jankowiak Lucyna Agnieszka (2005), *Słownictwo medyczne Stefana Falimirza*, t. 1: *Początki polskiej renesansowej terminologii medycznej*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy. Instytut Sławistyki PAN, Warszawa.
- Jankowiak Lucyna Agnieszka (2006), *Słownictwo medyczne Stefana Falimirza*, t. 2: *Słownik*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Jankowiak Lucyna Agnieszka (2015), *Synonimia w polskiej terminologii medycznej drugiej połowy XIX wieku (na podstawie „Słownika terminologii lekarskiej polskiej” z 1881 roku)*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Klemensiewicz Zenon (1985), *Historia języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Mayenowa Maria Renata, red. (1963), *Wypowiedzi o języku i stylu w okresie staropolskim (do połowy XVIII wieku)*, t. 2: *Słownik*, oprac. Jadwiga Puzynina, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław–Kraków.
- Mayenowa Maria Renata, Peplowski Franciszek, Mrowcewicz Krzysztof, red. (1966–2016), *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 1–37, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Sławski Franciszek (1968a), *Kilka uwag o słownictwie pierwszych polskich zielników*, „*Slavia Orientalis*”, nr 3, s. 401–406.
- Sławski Franciszek (1968b), *W czterechsetlecie Herbarza czyli Zielnika Marcina Siennika*, „*Język Polski*”, z. 2, 107–113.
- Sławski Franciszek (1972), *Z lat czterdziestych XVI wieku*, „*Język Polski*”, s. 241–252.
- Szostak Jan (1977), *Zielnik Stefana Falimirza z roku 1534*, „*Ze Skarbcza Kultury*”, cz. 1: z. 28, s. 7–50; cz. 2: z. 29, s. 5–42.
- Szostak Jan (1978), *Zielnik Hieronima Spiczyńskiego z roku 1542*, „*Ze Skarbcza Kultury*”, z. 30, s. 5–37.
- Szostak Jan (1979), *Zielnik Marcina Siennika z roku 1568*, „*Ze Skarbcza Kultury*”, z. 31, s. 5–48.
- Tutak Kinga (2018), *O dwukropku w dawnym piśmiennictwie użytkowym (na przykładzie traktatów stawiarskich Olbrychta Strumieńskiego i Stanisława Strojnowskiego)*, „*LingVaria*”, nr 2 (26), 141–155.
- Walczak Bogdan (1988), *Kwalifikatory w słownikach języka polskiego*, w: *Wokół języka. Rozprawy i studia poświęcone pamięci profesora Mieczysława Szymczaka*, red. Mieczysław Basaj, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 413–422.
- Waniakowa Jadwiga (2001), *Jana Śniadeckiego próba stworzenia polskiej terminologii astronomicznej*, w: *Studia językoznawcze. Dar przyjacielom i uczniom dla Zofii Kurzowej*, red. Zofia Cygal-Krupowa, TAIWPN Universitas, Kraków, s. 385–399.
- Zajda Aleksander (2016), *Nieliterackie źródła do dziejów słownictwa polskiego (do XVIII w.)*, cz. 1, „*LingVaria*”, nr 1 (21), s. 123–138; cz. 2, „*LingVaria*”, nr 2 (22), s. 165–181.

Lucyna Agnieszka Jankowiak

On the Criteria for Extracting Terms from Sixteenth-century Texts

The article aims to present a method for identifying and extracting terms from sixteenth-century texts based on four criteria: a) textual – assuming that if a semantic unit's meaning is confirmed only in texts characteristic of a specific field of science or knowledge, then it is a term of that period; b) linguistic – based on the information about the semantic unit originating from prestigious languages (Latin or/and Greek) and provided by the author; c) disciplinary – based on the information about the semantic unit being used by a specific professional group and provided by the author; d) linguistic and disciplinary (which combines criteria 2 and 3).

KEYWORDS: Polish language; Polish 16th-century terminology; Polish 16th-century terms.

dr hab. Lucyna Agnieszka Jankowiak, prof. instytutu – Instytut Sławistyki PAN Warszawa; zainteresowania naukowe: historia języka polskiego, zwłaszcza słownictwa (geneza zasobu leksykalnego polszczyzny, słownictwo Stefana Falimirza, Stefana Żeromskiego; leksykografia, zwłaszcza XVI wieku – Bartłomieja z Bydgoszczy, Andrzeja Calagiusa; początki kształtowania się stylu naukowego oraz terminologii naukowej, zwłaszcza medycznej).